

# Amnesty INTERNATIONAL

Styczeń 1995 Vol, 25

Wersja polska: Rok V, Nr 1(40)

Nr rej. Pr 915/94

ISSN 1233-9726

## NEWS

Valerio Jose Trindade, student ze Wschodniego Timoru, wyciągany z terenu ambasady amerykańskiej w Dżakarcie przez funkcjonariuszy policji indonezyjskiej. Studenci apelowali do prezydenta Clintona o wywieranie nacisku w sprawie uwolnienia więzionego przywódcy partyzantów, Xanana Gusmao.



W NUMERZE:

INDONEZJA

## Policja atakuje protestujących

Władze Indonezji zastosowały dotkliwie represje wobec osób krytykujących rząd, wobec działaczy związkowych i wobec domniemych przestępców uzasadniając to "czyszczeniem" stolicy kraju, Dżakarty, przed ostatnim "szczytem" APEC (*Wspólnota Ekonomicznej Państw Azji i Pacyfiku*) w listopadzie ub. roku.

Represje dały o sobie znać w kwietniu w związku z prowadzoną kampanią przeciwko przestępczości znaną jako "operacja oczyszczania". Z czasem przybierały na sile: dokonywano samowolnych aresztowań uczestników pokojowych manifestacji, z których część poddawana była torturom, w nierzetelnych procesach skazywano na kary więzienia działaczy związkowych, gwałtownie wzrosła liczba zabójstw dokonywanych przez policję na domniemych przestępcach.

12 listopada, w trzecią rocznicę masakry w Santa Cruz, w której służby bezpieczeństwa Indonezji zamordowały około 270 uczestników pokojowej demonstracji, dziesiątki działaczy na rzecz niepodległości Wschodniego Timoru usiłowało schronić się przed akcją policji na terenie ambasady amerykańskiej

w Dżakarcie. Udało się to 29 osobom, a co najmniej 35 demonstrantów, którzy usiłowali przedrzeć się przez bramę, zostało zatrzymanych. Do końca listopada losy ich były nieznane.

Kilkaście demonstracji odbyło się we Wschodnim Timorze, w kilku przypadkach doszło do użycia przemocy. Służby bezpieczeństwa przeprowadziły rewizję dom po domu dokonując licznych aresztowań. Al obawia się, że osoby zatrzymane mogą być maltretowane i jest zdania, że część z nich jest więźniami sumienia.

Liczne akty przemocy miały miejsce w dniu 18 listopada w Dili podczas gdy ludzie demonstrujący na rzecz niepodległości starli się z jednostkami specjalnymi policji i grupą cywilnych demonstrantów opowiadających się po stronie rządu. Cywile okazali się współpracownikami policji i prawdopodobnie sprowokowali zamieszki rzucając kamieniami w demonstrantów upominających się o niepodległość.

Młody mieszkaniec Wschodniego Timoru, Domingos da Silva, usiłował pomóc ekipie niemieckiej telewizji w opuszczeniu miejsca zamieszek i w powrocie do hotelu: został schwytany i okrutnie pobity na miejscu przez policję. Korespondent

BBC w Dili donosi, że da Silvie "... krew lała się po plecach, a część twarzy miał tak zmasakrowaną, że trudno go było poznać. Chcieli go zatłuc na śmierć. Uratowali go niemieccy dziennikarze, którym udało się schwycić go, gdy był bity i wyciągnąć z tłumy".

Kilka państw biorących udział w spotkaniu APEC wyraziło zaniepokojenie sytuacją praw człowieka w Indonezji i Wschodnim Timorze. Japonia oznajmiła, że weźmie pod uwagę stan przestrzegania praw człowieka we Wschodnim Timorze rozważając przyznanie pomocy na rozwój Indonezji. Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych domagali się zapewnienia, że manifestanci, którzy weszli na teren ambasady, nie zostali po jej opuszczeniu ukarani. Portugalia wyraziła gotowość udzielenia azylu politycznego uczestnikom protestów, jeżeli zgłoszą taki wniosek do 21 listopada. Wypowiadając się w imieniu grupy osób Fernando Sarmiento Alvez stwierdził: "Decyzja jest dla nas trudna, ponieważ chcemy być we Wschodnim Timorze. Jednakże, kiedy bierzemy pod uwagę nieustanne groźby wobec nas ze strony wywiadu indonezyjskiego, dochodzimy do wniosku, że powinniśmy wyjechać."

INFORMACJE . . . 2

z  
Meksyku  
Bliskiego Wschodu  
Syrii

Wiadomości  
w skrócie

UPOMNIJ SIĘ! . . . 3

GŁOS TWÓJ DOTRZE

do  
Brazylia  
Indonezji  
Rwandy

INFORMACJE . . . 4

z  
Rwandy  
Uzbekistanu  
Peru  
Indii

# Prawa człowieka wyzwaniem dla nowego prezydenta

Pierwszego grudnia Ernesto Zedillo Ponce de León zaprzysiężony został jako nowy prezydent Meksyku. Jest na tym stanowisku kolejnym przedstawicielem Instytucjonalnej Partii Rewolucyjnej (*Partido Revolucionario Institucional*), która sprawuje rządy w Meksyku od 70 lat.

Nowy prezydent odziedziczył ponurą spuściznę w zakresie praw człowieka. To prawda, że w ciągu ostatnich lat Meksyk podjął pewne kroki zmierzające do prawnego i administracyjnego przeciwdziałania łamaniu praw człowieka. Prawdą jest również, że AI jest w dalszym ciągu zaniepokojona starymi nawykami w zakresie łamania w tym kraju praw człowieka - w szczególności wobec najuboższych warstw społeczeństwa, w tym Indian zajmujących się rolnictwem - które nie wydają się ulegać zmianom.

Powstanie Indian w stanie Chiapas na południu Meksyku wybuchło w dniu Nowego Roku 1994 i zostało brutalnie stłumione przez armię Meksyku. Tłumieniu powstania towarzyszyło łamanie na wielką skalę praw człowieka zarówno wobec osób biorących w nim udział jak wobec ludności cywilnej. Mimo porozumienia zawartego między stronami konfliktu w drugiej połowie stycznia, w dalszym ciągu stosowana była przemoc i trwały represje. Sprawcy stosowania przemocy do dzisiaj pozostają całkowicie bezkarni.

W jednym z przypadków trzech działaczy chłopskich z plemienia

Tzeltal - Sebastián Santis López, Severino Santis Gómez i Hermelindo Santis Gómez - po zatrzymaniu poddano ich ciężkim torturom na oczach kilkudziesięciu świadków, po czym wszyscy trzej „zaginieli” uprowadzeni przez oddziały meksykańskie. Zatrzymanie ich nastąpiło podczas ataku oddziałów armii na chłopską wspólnotę Tzeltal we wsi Morelia w stanie Chiapas, w styczniu ub. roku.

Po miesiącu odnaleziono ciała tych trzech ofiar; przeprowadzone niezależnie badania z zakresu medycyny sądowej wykazały, że ludzie ci zginęli w rezultacie pozasądowej egzekucji. Mimo licznych dowodów opartych na wynikach sekcji zwłok i dostarczonych przez świadków, nikt z szeregów armii nie został pociągnięty do odpowiedzialności za dokonanie zbrodni.

W październiku AI przesłała na ręce prezydenta-elekta Zedillo memorandum zawierające uzasadnienie zaniepokojenia istniejącym stanem rzeczy, jak również zalecenia niezbędnych zmian w sferze ochrony praw człowieka.

Najbardziej istotne spośród przekazanych zaleceń były te, które podkreślały konieczność położenia kresu bezkarności, z jakiej korzystają służby bezpieczeństwa i policja. Jedyne postawienie przed sądem i ukaranie wszystkich, którzy ponoszą winę za dotychczasowe łamanie praw człowieka, pozwoli uwierzyć, że nowy rząd nie będzie tolerował aktów przemocy i bezprawia. **ai**

## wiadomości w skrócie

◆ Sekretarz Generalny AI Pierre Sané odwiedził w listopadzie Kolumbię, gdzie spotkał się z prezydentem Ernesto Samperem. Piazano celem przedyskutowania nowego programu rządowego dla ochrony praw człowieka. Pierre Sané zauważył, że mimo deklaracji składanych przez Ernesto Sampera w czasie kampanii wyborczej, sytuacja praw człowieka w okresie sprawowania przez niego władzy, tj. od sierpnia ub. roku, jest w dalszym ciągu niepokojąca.

◆ 32-osobowe Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy wystąpiło z inicjatywą opracowania europejskiej konwencji w sprawie zniesienia kary śmierci w odniesieniu do wszystkich przestępstw. Byłaby to pierwsza do światu konwencja zobowiązująca do niestosowania kary śmierci bez żadnych wyjątków, również w okresie wojny.

◆ AI wezwała władze Grecji, aby nie pozbawiały ponownie wolności 76 mężczyzn odmawiających służby wojskowej ze względu na przekonania, którzy otrzymali po raz drugi wezwania do stawienia się do wojska. Po pierwszej odmowie odbyli oni kary więzienia do dwóch lat i trzech miesięcy. Zostali przedterminowo zwolnieni ze względu na przepalenie więzień.

◆ Członkowie grupy *Żywność zamiast bomb*, która dostarcza pożywienia i udziela porad ludziom biednym i bezdomnym w San Francisco, napotykała w ciągu ostatnich sześciu lat na prześladowania ze strony lokalnych władz. Kilka osób zostało aresztowanych i oczekuje na rozprawę sądową pod zarzutami przestępstw kryminalnych. Represje powodowane są prawdopodobnie tym, że ich działalność nie podoba się władzom miasta.

◆ Rząd Korei Południowej rozpowszechnił, bez wyrażenia na to zgody, dwa niepełne raporty AI dotyczące Korei Północnej. „Jako organizacja niezależna i bezstronna ubolewamy nad selektywnym wykorzystywaniem naszych raportów przez rządy” - oświadczyła AI. Organizacja zwróciła się do rządu Korei Południowej o wycofanie wszystkich egzemplarzy obu publikacji pozostających w obiegu i o zniszczenie całego nakładu.

◆ W grudniu rozpoczął się w Addis Abebie proces w sprawie 44 członków przedstawicieli byłego rządu pułkownika Mengistu Haile Mariama. Stający przed sądem oskarżeni są o ludobójstwo i dokonywanie zbrodni przeciw ludzkości. Rząd domaga się ekstradycji pozostałych członków byłego rządu, w tym byłego prezydenta Mengistu, w celu postawienia ich przed sądem. Ponad 1300 urzędników państwowych zasiądzie na ławie oskarżonych jeszcze w tym roku, a inni sądzeni będą *in absentia*.

◆ 5 grudnia Abdullah Öcalan, Sekretarz Generalny Kurdyjskiej Partii Pracy (PKK) w Turcji, złożył następujące oświadczenie: „PKK gwarantuje, że od tej pory będzie przestrzegać zasad Konwencji Genewskiej i podejmie wszelkie niezbędne kroki, aby dać temu wyraz.”

## AI nękana na Bliskim Wschodzie

W listopadzie Sekretarz Generalny AI Pierre Sané wyraził oburzenie wobec coraz częstszych przypadków nękania lokalnych grup AI na Bliskim Wschodzie i w północnej Afryce. „Jeżeli członkom AI zabrania się prowadzenia działalności i jeżeli nie możemy wysłać naszych obserwatorów, którzy oceniają stan przestrzegania praw człowieka, czy potrzeba bardziej oczywistego sygnału, że nie jesteśmy mile widziani?” powiedział Sané.

W październiku władze Egiptu zabroniły członkom egipskiej AI zorganizowania dorocznego spotkania i oskarżyły terenowego obserwatora z ramienia AI o „nielegalną działalność”.

Takie posunięcia są typowe dla metod nękania członków, delegatów i pracowników AI w całym regionie. W Tunezji rząd od ponad dwóch lat utrudnia działalność sekcji krajowej AI. Do biura sekcji nie docierają publikacje AI, a pracownikowi Międzynarodowego Sekretariatu AI odmówiono wjazdu do Tunezji.

Ostatnio nie udzielono również wiz wjazdowych do Kuwejtu, a władze tego kraju nadal odmawiają rejestracji lokalnym grupom AI.

SYRIA

## AI porusza sprawy 1000 ofiar

W październiku delegacja AI złożyła wizytę w Syrii i odbyła rozmowy z członkami rządu, z przewodniczącym Sądu Najwyższego Bezpieczeństwa Państwa i z innymi przedstawicielami organów wymiaru sprawiedliwości. Po raz pierwszy delegaci AI mieli możliwość przeprowadzenia rzeczowych rozmów z przedstawicielami rządu Syrii.

AI poruszała sprawy ponad tysiąca osób, które w ciągu ostatnich 25 lat były ofiarami różnych przejawów łamania praw człowieka.

Jedną z tych spraw jest przetrzymywanie w więzieniu Riada-al-Turk, 63-letniego prawnika, który od 14 lat pozostaje w zupełnej izolacji od świata

zewnętrznego bez sformułowania wobec niego aktu oskarżenia i bez rozprawy sądowej. W 1993 zezwolono mu na jedno widzenie z żoną i córką. Jest więziony, ponieważ jest członkiem Biura Politycznego Partii Komunistycznej.

AI przyznała, że w okresie od roku 1991 uwolniono tysiące więźniów. Równocześnie delegacja AI domagała się od rządu Syrii uwolnienia tych, którzy są nadal bezprawnie więzieni, wdrożenia dochodzeń w sprawach zarzutów o stosowanie tortur, wyjaśnienia przypadków osób „zaginionych” i zmarłych podczas uwięzienia, a także wprowadzenia środków, które położąby kres dalszemu łamaniu praw człowieka. **ai**

INFO

# UPOMNIJ SIĘ!

## Głos Twój dotrze wszędzie

### IBRAZYLIA

**OJCIEC RICARDO REZENDE, OJCIEC BENEDITO RODRIGUEZ COSTA, BRAT HENRI DES ROSIERS** i członek rady miejskiej **ELPIDO PEREIRA DE SILVA**: to tylko cztery nazwiska spośród 40, o których mówi się, że są na liście "osób do likwidacji" w Xinguara, na południu stanu Pará w północnej Brazylii.

W czerwcu ubiegłego roku trzech zakańczonych mężczyzn porwało i pobiło Valdemira Soares Fereira. Powiedziano mu wówczas o tej liście uprzedzając go, że tak on jak wszyscy inni współdziałający z chłopami, którzy toczą "spór o ziemię", zostaną zabici jeżeli nie opuszczą tego regionu. Dotychczas zamordowanych zostało pięć osób, wielu zbiegło.

AI nieustannie wzywa władze do wdrożenia dochodzeń w sprawach o groźenie śmiercią w południowej części stanu Pará, gdzie już zamordowano kilkudziesięciu pracowników rolnych i przywódców związkowych, często z udziałem żandarmów.

We wrześniu jeden z bandytów zeznał, że został wynajęty przez posiadacza ziemskiego do zgładzenia ojca Ricardo Rezende. Dwa dni później ktoś zadzwonił do domu ojca Ricardo i powiedział: "Powiedzcie mu, że jego dni są policzone i powiedzcie tym, którzy z nim współpracują, żeby zastanowili się, co robią".

W listopadzie gubernator stanu podał do publicznej wiadomości, że wdrożone zostało śledztwo w sprawie domniemanego przekupienia funkcjonariuszy policji przez innego posiadacza ziemskiego; mieli oni wysledzić i zamordować kilku pracowników rolnych i przywódców związkowych.

#### PROSIMY O PISANIE LISTÓW

domagających się wdrożenia pełnych dochodzeń w sprawach groźenia śmiercią i domniemanego udziału żandarmerii w dokonywaniu zabójstw. Prosimy o domaganie się postawienia winnych przed organami wymiaru sprawiedliwości. Listy adresujemy do: Sr Fernando Henrique Cardoso / Presidente da República Federativa do Brasil / Palácio do Planalto / Praça dos Tres Poderes / Brasília D.F. / Brasil.

### UWOLNIONA

**SEVDA VAGIF KYZY NUCHIJEWA**, 15-letnia Azerka, która ponad rok była przetrzymywana jako zakładniczka przez oddziały armeńskie w Azerbejdżanie, została uwolniona w październiku 1994 bez stawiania jej jakichkolwiek warunków. Są już także na wolności jej siostra Sevil i matka Raisa.

Zwracaliśmy się o pisanie listów w sprawie Sevdy w rubryce "Upomnij się!" w listopadowym numerze *AI Newsletter*; wiadomość o jej uwolnieniu nadeszła po wydrukowaniu numeru.

### INDONEZJA



**DR MUCHTAR PAKPAHAN** (na zdjęciu), 41 lat, przywódca niezależnego związku zawodowego, skazany został 7 listopada ub. roku na trzy lata więzienia za domniemane podżeganie do nieposłuszeństwa wobec rządu podczas kwietniowych demonstracji. Działania określane jako podżeganie, takie jak naklanianie robotników do upominania się o wyższe zarobki, były zgodne z prawem i nie odwoływały się do przemocy. Dr Pakpahan jest więźniem sumienia.

Jest oczywiste, że takie sformułowanie zarzutów wobec dr Pakpahana i wobec 10 innych przywódców związkowych, z których kilku zostało już skazanych na kary od pięciu do 15 miesięcy więzienia, miało na celu zastraszenie działaczy i organizacji robotniczych. Rząd Indonezji znacznie ogranicza prawa pracownicze. Na porządku dziennym są interwencje wojska i policji w przypadkach wystąpień robotniczych, co często pociąga za sobą znieważanie fizyczne robotników i działaczy związkowych.

Proces dr Pakpahana był prowadzony w sposób dalece nierzetelny i naruszała usankcjonowane prawem Indonezji zasady proceduralne. Sąd nie dopuścił do przesłuchań w sprawie legalności jego zatrzymania. obrońcy nie mogli zapoznać się wcześniej z dokładnym sformulowaniem wysuniętych wobec niego zarzutów i usłyszeli je dopiero podczas pierwszej sesji sądowej 19 sierpnia: pozostało im wówczas tylko trzy dni na przygotowanie obrony. Sąd nie zgodził się na przekazanie obronie protokółów z przesłuchań dr Pakpahana i oddalił wniosek obrońców o powołanie biegłych. Dr Pakpahan odwołał się od zasądzonego mu wyroku.

#### PROSIMY O PISANIE LISTÓW

wzywających do natychmiastowego uwolnienia dr Pakpahana bez stawiania mu jakichkolwiek warunków. Listy kierujemy do: President Suharto / President Republik Indonesia / Istana Negara / Jl. Veteran / Djakarta / Indonesia.

### IRWANDA

**FELICITÉ DUSABI**, 24-letnia kobieta należąca do grupy etnicznej Tutsi, pracowała jako nauczycielka szkoły podstawowej w południowo-zachodniej Rwandzie. Wkrótce po tym, jak 8 kwietnia wznowione zostały działania wojenne między Rwandyjskim Frontem Patriotycznym (RPF) i armią rwandyjską, Felicite schroniła się w parafii Shangi na terenie prefektury Cyangugu. W kilka dni później milicja *Interahamwe* napadła na zabudowania parafialne zabijając około 5.000 osób.

Po tygodniu przybyły ponownie oddziały milicji i zaatakowały tych, którzy ocalili: była wśród nich ukrywająca się w ruinach kościoła Felicite Dusabi.

"Hej, pani nauczycielko, jeszcze żywa?" - zwrócił się do niej jeden z napastników. "Leżałam tam obłana krwią" - relacjonowała Felicite - "ponieważ kobiecie obok mnie obcięli głowę i rzucili na mnie jej ciało. Bili pałkami żywych i pomordowanych; opuszczając to miejsce musiałam iść po szczątkach ludzkich".

Dwie kobiety Hutu pomogły jej w końcu zbiec do Zairu. We wrześniu stacjonujące w tym rejonie jednostki ONZ odkryły dwa masowe groby z ciałami około 8.000 ofiar.

W okresie od kwietnia do lipca ub. roku zmasakrowanych zostało około 500.000 osób, w większości należących do grupy etnicznej Tutsi. W zdecydowanej większości przypadków zbrodnie popełniane były przez służby bezpieczeństwa i gangi milicyjne sympatyzujące z prezydentem Habyarimana, który zginął w rezultacie zestrzelenia prezydenckiego samolotu w dniu 8 kwietnia.

#### PROSIMY O PISANIE LISTÓW

do własnych rządów przypominających, że ludzie odpowiedzialni za morderstwa popełnione na tysiącach osób z grupy etnicznej Tutsi nie zostali pociągnięci do odpowiedzialności i apelujących o: (a) wywieranie stałego nacisku na forum ONZ na rzecz udzielenia pomocy władzom rwandyjskim w zidentyfikowaniu winnych popełnienia zbrodni, pochwytceniu ich i postawieniu przed organem wymiaru sprawiedliwości; (b) udzielenie wszelkiego poparcia dla niezwłocznego ustanowienia międzynarodowego trybunału dla osądzenia zbrodni popełnionych w Rwandzie.

### UWOLNIONY

**GUILLERMO MAQUEDA**, student oskarżony o napad na koszary wojskowe w Argentynie w roku 1989, został uwolniony we wrześniu 1994. Jego przypadkiem zajmowały się grupy AI w Niemczech i we Włoszech, ponieważ był ofiarą nierzetelnej rozprawy sądowej. Wyrok, jaki zapadł w jego sprawie, złagodzony został z 10 do pięciu lat więzienia po korzystnej dla niego decyzji Międzypaństwowej Komisji Praw Człowieka.

Styczeń 1995 Vol. 25 Nr 1

# UPOMNIJ SIĘ!

*Twoje słowa adresowane do polityków mogą pomóc ofiarom łamania praw człowieka, których losy opisane są poniżej. Możesz przyczynić się do uwolnienia więźniów sumienia bądź do zaprzestania stosowania tortur. Twoje przesłanie może przysporzyć wolność tym, którzy "zaginieli". Możesz zapobiec egzekucjom. Ofiar jest wiele, prawa człowieka łamane są prawie wszędzie. Liczy się każdy głos. (Przypominamy: działacze AI nie kierują apeli do władz swego kraju)*

Osierocone dziecko z Rwandy leczone w klinice w Byumba



AI NEWS

miesięczny biuletyn publikowany jest w języku angielskim, arabskim, francuskim i hiszpańskim; informuje o przypadkach łamania praw człowieka, które stanowią przedmiot specjalnej troski AI, o organizowanych przez AI światowych kampaniach i podejmowanych misjach. Od października 1991 Polska Grupa 2 Amnesty International publikuje polską wersję biuletynu i opracowane listy do władz i rządów, o których wysłanie Amnesty International apeluje w każdym kolejnym numerze. W styczniu 1993 ukazywanie się polskiej wersji biuletynu uznane zostało jako inicjatywa ogólnopolska. Zachęcamy do zamawiania biuletynu u wydawcy lub w zarządzie Stowarzyszenia AI.

RWANDA

## ONZ za osądzeniem ludobójstwa

8 listopada Rada Bezpieczeństwa ONZ zdecydowała o powołaniu specjalnego trybunału w sprawie Rwandy. Do obowiązków trybunału będzie należało wymierzenie sprawiedliwości sprawcom ludobójstwa i zbrodni przeciw ludzkości, a także ludziom odpowiedzialnym za pogwałcenie prawa humanitarnego w roku 1994.

AI przyjęła tę decyzję z uznaniem, równocześnie przestrzegając: "Jeżeli ten trybunał ma być skuteczny, wspólnota międzynarodowa musi zapewnić na to niezbędne środki materialne i wesprzeć trybunał czynnikiem ludzkim, a także ściśle współdziałać z tym trybunałem włącznie z udzielaniem wszelkiej

pomocy w przekazywaniu do jego dyspozycji osób podejrzanych".

Jest równie istotne, aby wspólnota międzynarodowa udzieliła Rwandzie jak najdalej idącej pomocy w stworzeniu systemu prawnego zdolnego postawić osoby odpowiedzialne za gwałty popełniane na prawach człowieka przed krajowymi organami wymiaru sprawiedliwości działającymi zgodnie z międzynarodowymi normami dla rzetelnego procesu sądowego.

Przed takimi sądami powinni stanąć również ludzie odpowiedzialni za popełnienie tysięcy zbrodni politycznych jeszcze przed wystąpieniem ostatniej fali przemocy, zwłaszcza tych dokonanych po wybuchu wojny domowej w 1990. **ai**

UZBEKISTAN

## Prezydent uwalnia pięciu więźniów sumienia

Z mocy specjalnego dekretu prezydenckiego z listopada ub. roku uwolnionych zostało pięciu więźniów sumienia, w tym Pułat Akhunow, którego losy opisane były w rubryce "Upomnij się!" w kwietniowym numerze AI Newsletter. Aresztowano go w lipcu 1992, po czym odbywał karę czterech i pół roku więzienia z oskarżenia o przestępstwo kryminalne. Zdaniem AI, oskarżenie nie miało żadnych podstaw.

Wśród uwolnionych są także Atanazar Aripow i Salawat Umurzakow, działacze zdelegalizowanej partii *Erk*, którym

w marcu 1994 zasądzone kary pięciu i trzech lat więzienia za "udział w spisku zmierzającym do przejęcia władzy". Dwaj pozostali, Inamzon Tursunow i Nosyr Zokhir, również odbywali wyroki zasądzone na podstawie wyraźnie sfabrykowanych aktów oskarżenia.

Informacja o uwolnieniach przyjęta została z uznaniem, jednakże AI jest w dalszym ciągu zaniepokojona represjami, jakim podlegają w Uzbekistanie krytycy rządu. Domniemuje się, że wśród osób przetrzymywanych są więźniowie sumienia. **ai**

PERU

## Raport o masowym stosowaniu tortur

Delegacja rządowa Peru wzięła udział w listopadzie 1994 w posiedzeniu Komitetu Przeciw Torturom ONZ (CAT). Peruwianczycy upierali się przy twierdzeniu, że "czasy, gdy w Peru nie ścigano i nie karano osób naruszających prawa człowieka, dawno minęły".

Komitet nie zgodził się z taką oceną i wydał ustne oświadczenie, w którym uznał stan przestrzegania praw człowieka w Peru za naganny.

Ekspert z ramienia Komitetu, Ricardo Gil Lavedra, stwierdził, że peruwiańskie ustawodawstwo antyterrorystyczne przyczynia się do nieustannego stosowania tortur.

Lavedra powiedział, że "relacje różnych organizacji pozarządowych, w tym Amnesty International i raporty specjalnego wysłannika ONZ dotyczące tortur są zbieżne [...] i zgodnie stwierdzają fakt stosowania w Peru tortur na skalę masową".

AI zakwestionowała twierdzenie rządu Peru jakoby istniały w tym kraju skuteczne gwarancje prawne i administracyjne zapobiegające torturom i mówiące o karaniu osób, które je stosują.

Przykładem mijania się twierdzeń rządu z rzeczywistością jest ustawowy zakaz powoływania na świadków w czasie rozprawy sądowej osób, które uczestniczyły w arestowaniu, nadzorowaniu i przesłuchiowaniu podejrzanych. To wyklucza zadawanie przez sąd pytań ludziom posądzonym o maltretowanie i stosowanie tortur, a także skonfrontowanie ich z domniemanymi ofiarami. W ten sposób prawo eliminuje jedną z ważnych gwarancji dla rzetelności procesu. **ai**

INDIE

## Tysiące więzionych na mocy ustawy TADA

Tysiące ludzi było samowolnie więzionych i poddawanych torturom na mocy Ustawy o Zwalczaniu Działalności Terrorystycznej i Wywrotowej (TADA)\*.

Ustawa zezwala na przetrzymywanie więźniów, bez sformułowania wobec nich zarzutów, do roku. W przypadku sformułowania zarzutów, oskarżeni stają przed specjalnymi sądami, często orzekającymi w budynku więziennym. Procesy w ich sprawach są rażąco nierzetelne, a orzekane wobec nich kary - drakońskie, włącznie z karą śmierci.

Ustawa definiuje działalność "terrorystyczną" i "wywrotową" tak ogólnikowo, że bez trudu można pod nią podciągnąć publiczne wyrażanie poglądów politycznych, jak też każdy inny. Skutkiem tego często aresztuje się jako "terrorystów" różnego rodzaju działaczy, którzy nie mają nic wspólnego z jakimkolwiek użyciem przemocy. Wprowadzając TADA w roku 1987 rząd Indii twierdził, że "ze szczególną troską potraktowano ochronę praw jednostki w procesie sądowym". Zdaniem AI, tej ustawy nie cechuje żadna "szczególna troska" i powinna ona niezwłocznie ulec zmianie. **ai**

\*/ Ustawa o zwalczaniu działalności terrorystycznej i wywrotowej; karygodne zaniedbania, Indeks AI: ASA 20/39/94

## UPOMNIJ SIĘ! GŁOS TWÓJ DOTRZE WSZĘDZIE

Jeśli podzielasz poglądy, że brak wolności gdziekolwiek na świecie psuje smak wolności, z której Ty korzystasz i stanowi dla niej zagrożenie, że Twoja satysfakcja z korzystania z praw należnych każdemu człowiekowi przyćmiewiona jest świadomością ich brutalnego gwałcenia w stosunku do milionów ludzi - zacznij działać. Dołącz do „spisku na rzecz nadziei”. Wyślij listy do odnośnych władz protestując przeciwko łamaniu praw człowieka w sprawach opisanych w międzynarodowym biuletynie *Amnesty International*. Upomnij się o ludzi przesładowanych, zażądaj bezwarunkowego uwolnienia więźniów sumienia i tych, którzy „zniknęli”, rzetelnych procesów dla więźniów politycznych, zadośćuczynienia wyrządzonego przez rządy krzywdom. Odwołaj się do dobrej woli adresata. Zapoznaj się z naszą propozycją listów, podpisz je - lub napisz własne, wyślij pocztą lotniczą. Zacznij działać w obronie ludzkiej godności i praw człowieka!

AMNESTY INTERNATIONAL GRUPA 2 (WARSZAWA)



Pan Andrzej Olechowski  
Minister Spraw Zagranicznych  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Aleja Szucha 23  
00-950 Warszawa



President Suharto  
President Republik Indonesia  
Istana Negara  
Jl. Veteran  
Jakarta  
INDONESIA



Ex.<sup>mo</sup> Sr Fernando Henrique Cardoso  
Presidente da República Federativa do Brasil  
Pálacio do Planalto  
Praça dos Tres Poderes  
Brasília D.F.  
BRASIL

Vossa Excelência,

Estou me dirigindo a Vossa Excelência através desta carta para expressar o meu profundo transtorno com diversas manifestações de transgressão dos direitos humanos no Brasil. Desta vez trata-se de casos de ameaças de morte e de assassinatos. As autoridades não perseguem aos criminosos. Presume-se que uma grande parte dos assassinatos é efetuada por soldados da Polícia Militar contratados para esta tarefa. Através dos informes fornecidos pela Amnesty International tomei conhecimento do fato de que dezenas de assassinatos desse tipo tiveram lugar no estado de Pará. Entre as vítimas figuravam trabalhadores rurais e ativistas sindicais que estavam em conflito com os fazendeiros locais. Ultimamente foram ameaçados de morte os padres Ricardo Rezende e Benedito Rodrigues, o irmão Henri des Rosiers e Elpidio Pereira de Silva, membro da câmara municipal de Xinguara.

Não estou sendo guiado por nenhuma opção política, estou intervindo somente em defesa dos direitos de cada ser humano. Como um "outro ser humano" dirigo-me a Vossa Excelência pedindo que provoque a abertura de inquéritos completos para apurar cada caso de ameaça de morte, especialmente nos casos onde a ameaça terminou em assassinato, levando em consideração a presumida participação dos soldados da Polícia Militar nos crimes.

Estou apelando a Vossa Excelência para que ponha um fim à impunidade e coloque as pessoas responsáveis por estes crimes perante um tribunal independente.

#### Respeitosamente

(Piszę ten list wstrząśnięty różnymi przejawami łamania praw człowieka w Pana kraju. Tym razem mam na myśli zagrożenie śmiercią i popełnianie morderstw. Władze nie ścigają przestępców. Domniemuje się, że w wielu przypadkach mordercami są oplaceni funkcjonariusze żandarmerii. Wiadomo mi z materiałów Amnesty International, że kilkadziesiąt takich zbrodni dokonanych zostało w stanie Pará. Ich ofiarami padli pracownicy rolni i działacze związkowi, którzy narazili się właścicielom ziemskim. Ostatnio grożono śmiercią ojcu Ricardo Rezende, ojcu Benedito Rodriguez Costa, bratu Henri des Rosiers i Elpidio Pereira de Silva, członkowi rady miasta Xinguara. Nie jestem powodowany jakąkolwiek opcją polityczną, a występuję wyłącznie w obronie praw każdego człowieka. Jako "drugi człowiek" zwracam się do Pana o spowodowanie, aby w każdym przypadku zagrożenia śmiercią, a tym bardziej w każdym przypadku dokonanej po tym zbrodni, wdrażane było wyczerpujące śledztwo ze zwróceniem szczególnej uwagi na domniemany udział w zbrodni funkcjonariuszy żandarmerii. Apeluję do Pana o ukroczenie bezkarności i stawianie osób odpowiedzialnych za te zstępstwa przed niezależnym sądem. Z poważaniem)

Nome e sobrenome (Imię i nazwisko) \_\_\_\_\_

Endereço (Dokładny adres) \_\_\_\_\_

Your Excellency,

As a Polish citizen and a supporter of Amnesty International, fully impartial in political terms but deeply concerned about violations of human rights, I urge you to secure the immediate release from prison of Dr Muchtar Pakpahan.

Dr Pakpahan, the leader of an independent trade union, was sentenced on 7 November 1994 to three years' imprisonment for allegedly inciting others to disobey the government while the actions described as incitement - telling workers about their rights to demand a wage rise - were both legal and peaceful. His trial was grossly unfair and contravened Indonesia's own Criminal Procedure Law. He is believed to be a prisoner of conscience.

Article 9 of the Universal Declaration of Human Rights says: "No one shall be subjected to arbitrary arrest, detention or exile" and Article 10 says: "Everyone is entitled ... to a fair and public hearing by an independent and impartial tribunal..." I therefore humbly request you look into the case of Dr Pakpahan personally with a view to releasing him without further delay.

Yours respectfully

(Jako obywatel Polski i jako sympatyk Amnesty International, w pełni bezstronny wobec opcji politycznych, natomiast do głębi wstrząśnięty łamaniem praw człowieka, zwracam się do Pana o spowodowanie natychmiastowego uwolnienia z więzienia dr Muchtara Pakpahana. Dr Pakpahan, przywódca niezależnego związku zawodowego, skazany został 7 listopada 1994 na karę trzech lat więzienia za domniemane podżeganie do nieposłuszeństwa wobec rządu, podczas gdy działania określone jako podżeganie - rozmowy z robotnikami o ich prawie do upominania się o podwyżki płac - nie naruszały prawa i nie nawoływały do przemocy. Sąd, przed którym został postawiony, prowadził rozprawę w sposób dalece nierzetelny, przy czym naruszone zostały usankcjonowane prawem Indonezji zasady proceduralne. Wszystko wskazuje na to, że jest on więźniem sumienia. Artykuł 9 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka mówi: "Nikogo nie wolno samowolnie aresztować, zatrzymać i wygnąć z kraju", a Artykuł 10 mówi: "Każdy człowiek ma ...prawo, aby ... być wysłuchanym sprawiedliwie i publicznie przez niezależny i bezstronny sąd". Dlatego też zwracam się do Pana o osobistą interwencję w sprawie dr Pakpahana na rzecz jego uwolnienia bez dalszej zwłoki. Z poważaniem)

Full Name (Imię i nazwisko) \_\_\_\_\_

Adresse (Dokładny adres) \_\_\_\_\_

Szanowny Panie Ministrze,

W ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy byliśmy wszyscy świadkami masowych zbrodni popełnianych w różnych częściach świata na setkach tysięcy niewinnych ludzi. Wspólnota międzynarodowa, która 10 grudnia 1948 roku opowiedziała się w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka za fundamentalnym prawem każdego człowieka do życia, wolności i bezpieczeństwa swej osoby (art. 3) i która przyjęła na siebie odpowiedzialność za przestrzeganie tego prawa - jak również wszystkich innych ujętych w Deklaracji Praw Człowieka - wszędzie na świecie, okazała się bezsilna wobec przestępców chronionych przez rządy i władze własnych krajów. Historia przyrówna zapewne ten okres w dziejach ludzkości do epoki pieców krematoryjnych i masowych zbrodni przeciw ludzkości popełnianych przez totalitarne reżimy XX wieku. Po upływie pół wieku od tej epoki masowe zbrodnie popełniane są przy istnieniu obligatoryjnych Paktów Praw Człowieka (1966) i wielu innych międzynarodowych konwencji przyjętych z myślą o obronie fundamentalnych ludzkich praw, a także przy stałym akompaniamencie deklaracji składanych na forum międzynarodowym mówiących o tym, że przestrzeganie praw człowieka stanowi podstawowe kryterium przynależności państw do wspólnoty międzynarodowej.

W tym kontekście pozwolę sobie przypomnieć, że ludzie odpowiedzialni za morderstwa popełnione świadomie w ciągu trzech miesięcy (kwiecień - lipiec 1994) na co najmniej 500.000 osób z grupy etnicznej Tutsi podczas krwawych zamieszek w Rwandzie nie stanęli dotychczas przed żadnym trybunałem i nie zostali pociągnięci do odpowiedzialności. Ōbciąża to całą wspólnotę międzynarodową, w tym rząd mojego kraju.

W odpowiedzi na apel Amnesty International, światowej organizacji zabiegającej o przestrzeganie wszędzie na świecie fundamentalnych praw człowieka, jako obywatel Rzeczypospolitej Polskiej apeluję do Pana, a za uprzejmym Pana pośrednictwem - do rządu i władz mojego kraju, który w nieodległej przeszłości dramatycznie doświadczał łamania fundamentalnych ludzkich praw i deptania ludzkiej godności - o:

1/1) wywieranie stałego nacisku na forum ONZ na rzecz udzielenia pomocy władzom rwandyjskim w zidentyfikowaniu winnych popełnienia zbrodni, ich zatrzymaniu i postawieniu przed niezależnym organem wymiaru sprawiedliwości;

2/2) udzielenie wszelkiego poparcia dla niezwłocznego ustanowienia międzynarodowego trybunału dla osądzenia zbrodni przeciw ludzkości.

Jestem przekonany, że rząd mojego kraju, pomny bliższej i dalszej historii własnego narodu, winien przyjąć na siebie szczególną odpowiedzialność za poszanowanie fundamentalnych praw człowieka i ludzkiej godności uznając tę wartość za nadrzędną rację stanu Rzeczypospolitej Polskiej.

Z wyrazami szacunku

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Dokładny adres \_\_\_\_\_

"... Popierałem rząd dokąd nie napadli na moją wioskę i nie spalili naszych zabudowań. Wzięli mnie na posterunek żandarmerii i torturowali. Ludzi z wioski trzymali przez cztery dni bez pożywienia. Później spalili nasze zbiory. Przyjechałem do Ankarę, aby prosić rząd o przyjęcie nam z pomocą..." (fragment wywiadu udzielonego przez Mehmeta Gürkana, Kurda, wójta ze wsi Akçayyurt w południowo-wschodniej Turcji, dziennikowi Turkish Daily News)

Wciąż trwa eskalacja aktów łamania fundamentalnych praw człowieka wobec ludności kurdyjskiej na wschodzie i południu Turcji. Zbrojny konflikt między Kurdyjską Partią Pracy (PKK) i rządem Turcji powoduje nasilające się represje wobec ludności cywilnej. Likwidowane są całe wioski. Tysiące uciekinierów koczuje w coraz bardziej rozległych slumsach na przedmieściach większych miast. Artykuł 8 Prawa Antyterrorystycznego pozwala służbom bezpieczeństwa aresztować ludzi i przetrzymywać do jednego miesiąca bez żadnej kontroli i formułowania zarzutów. Wiele osób głodzi i torturowani. Mnóżą się przypadki "zaginięć" i pozasadzonych egzekucji. Postępowanie władz powoduje nasilanie się agresji i aktów przemocy ze strony partyzantki kurdyjskiej. Wspólnota międzynarodowa wciąż nie wykorzystuje wszystkich możliwych instrumentów, aby zmusić rząd Turcji do przestrzegania praw człowieka. Upominaj się Ty, dołącz do tysięcy innych żądających położenia kresu przemocy stosowanej w jednym z państw Europy.

Polska Grupa 2 Amnesty International